

Protokół Nr 8/09
z posiedzenia Gdańskiej Rady Seniorów,
które odbyło się 20 kwietnia 2009 r.

W posiedzeniu Gdańskiej Rady Seniorów, które odbyło się **20 kwietnia 2009 r.** o godz. 13.00 w sali 304 w budynku Urzędu Miejskiego udział wzięli:

1. Ks. Marek Lange - Wiceprzewodniczący
 2. Anna Szlachcikowska – Sekretarz
 3. Krystyna Fornalik
 4. Ludwika Sikorska
 5. Wacława Kuczkowska
 6. Anna Trykosko
 7. Piotr Czekanowski
 8. Jarosław Wierzbicki
 9. Teresa Plichta – Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych
- Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia
2. Dyskusja na temat kierunków działania Rady
3. Zakończenie posiedzenia

Przebieg spotkania był następujący:

Z uwagi na nieobecność Przewodniczącej Rady, prowadzenia posiedzenia podjęła się Dyrektor Wydziału Spraw Społecznych T. Plichta.

Ad. 1

Dyrektor WSS T. Plichta powitała obecnych na kolejnym posiedzeniu Gdańskiej Rady Seniorów.

W swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na fakt, że Radzie brakuje planu pracy. Analizując dotychczasowe działania tego organu trudno zorientować się, w jakim kierunku zmierza. Na pytanie o działalność Rady nie można udzielić satysfakcjonującej odpowiedzi. W Radzie jest oczywiście ogromny potencjał, ale bez jasno wytyczonych kierunków działania nie uda się tego potencjału wykorzystać. Rada powinna mieć głos doradczy, opiniotwórczy w różnych obszarach związanych z seniorami, w tym również dotyczących kształtowania współpracy Miasta z organizacjami pozarządowymi.

Wróciła do swojej propozycji pochylenia się przez Radę nad rozwiązaniami prawnymi przyjętymi w mieście Gdańsku, dotyczącymi ludzi starszych np. nad ich sytuacją mieszkaniową, poziomem usług opiekuńczych, itd.

Członek Rady A. Trykosko zapytała, czy na inicjatywy Rady są w mieście jakieś fundusze.

Dyrektor WSS T. Plichta odpowiedziała, że w mieście zawsze są planowane rezerwowe środki finansowe na nieprzewidziane wydatki. Dobre i wartościowe pomysły, które pojawiają się w ciągu roku mogą być z tej pozycji budżetu (rezerwy) sfinansowane.

Członek Rady K. Fornalik zgodziła się, że kwestią priorytetową jest ustalenie, jakie cele powinny przyświecać działaniom Rady, co Rada chce osiągnąć poprzez swoją aktywność.

Sekretarz Rady A. Szlachcikowska poinformowała obecnych, że niestety p. Przewodnicząca nie dotrze na dzisiejsze posiedzenie Rady. Telefonicznie przekazała informację, że omawiany na poprzednim posiedzeniu program telewizyjny redaktora Trusa pod roboczym tytułem „50 60 70” prawdopodobnie zostanie wyemitowany 5 maja br. Będzie to pierwsza audycja z całego cyklu poświęconego seniorom. Dodała, że w sprawie udziału w programie skontaktuje się telefonicznie z dr P. Czekanowskim i ks. M. Lange.

Dyrektor WSS T. Plichta zapytała, czy p. Przewodnicząca poinformowała p. Prezydenta o udziale członków Rady w programie telewizyjnym.

Członek Rady P. Czekanowski odpowiedział, że to była tylko propozycja. Ostatecznych ustaleń co do formuły programu jeszcze nie ma, chyba że p. Przewodnicząca sama przeprowadziła rozmowy z przedstawicielami telewizji.

Dyrektor WSS T. Plichta wspomniała o tym, że z uwagi na liczne nowe obowiązki zawodowe, z pracy w Radzie prawdopodobnie zrezygnuje dr W. Waldmann. Jeśli będzie taka potrzeba, postara się nakłonić do pracy w Radzie innego geriatrę.

Członek Rady P. Czekanowski wrócił do tematu badań tego sektora. Stwierdził, że punktem wyjścia dla wszelkich działań na rzecz osób starszych powinny być właśnie badania. Wprowadzie MOPS przeprowadził niedawno sondaż wśród tej grupy społecznej, ale punkt wyjścia nie był trafiony.

Dodał, że jeśli na etapie zbierania informacji popełni się błędy, to później trudno w sensowny sposób wykorzystać wyniki takich badań.

Dyrektor WSS T. Plichta stwierdziła, że analizując zadania swojego Wydziału zauważyła, że nigdy nie zostały przeprowadzone badania stanu zdrowia gdańskich seniorów. Taka inicjatywa powinna wyjść właśnie od Rady.

Członek Rady P. Czekanowski dodał, że wcześniej należy określić, czemu mają służyć wyniki badań.

Dyrektor WSS T. Plichta stwierdziła, że człowiek stary kojarzy się głównie z domami pomocy społecznej i z usługami opiekuńczymi.

Z korespondencji z mieszkańcami można wywnioskować, że w mieście brakuje zakładów opiekuńczo – leczniczych. W zasadzie nie wiadomo nawet, jakie jest faktyczne zapotrzebowanie na tego typu usługi. Można się spodziewać, że zainteresowanie jest duże, ponieważ model rodziny wielopokoleniowej, w której dzieci opiekują się starszymi, często schorowanymi członkami rodzin, zamiera.

Członek Rady P. Czekanowski zgodził się, że dom pomocy społecznej powinien być ostatecznością.

Członek Rady J. Wierzbicki dodał, że ludzie oczekują na miejsce w domu pomocy społecznej nawet 3 lata. Pracownicy socjalni mają po kilkanaście spraw związanych z umieszczeniem chorego w zolu.

Członek Rady P. Czekanowski stwierdził, że należałoby opracować system wsparcia osób, które opiekują się ludźmi starymi. Trzeba szukać pomysłów na to wsparcie.

Członek Rady J. Wierzbicki zgodził się, że wiele osób nie wie gdzie udać się po pomoc, kiedy staje w obliczu konieczności zaopiekowania się przewlekle chorym członkiem rodziny.

Dyrektor WSS T. Plichta uznała, że Rada mogłaby podjąć próbę opracowania dokumentu dotyczącego potrzeb ludzi starszych, ich rodzin i opiekunów. Jedno jest pewne skuteczność pracy rady jest uzależniona od planu, który należy bezwzględnie opracować. Jeśli Rada potrzebuje wsparcia merytorycznego z zewnątrz, zawsze można kogoś zaprosić na posiedzenie.

Sekretarz Rady A. Szlachcikowska zaproponowała, aby na następne spotkanie każdy przygotował koncepcje pracy Rady i aby oprócz tego tematu posiedzenie poświęcić Centrum Aktywności Seniora.

Na zakończenie obrad członkowie Rady ustalili, że kolejne posiedzenie odbędzie się **15 czerwca br. o godz. 13.00.**

Ad. 8

Dyrektor WSS T. Plichta zakończyła obrady dziękując obecnym za udział w posiedzeniu.

Zastępca Przewodniczącej Rady

Ks. Marek Lange

sporządziła

Sekretarz Rady

Anna Szlachcikowska